

Sygn. akt I C 2055/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Świdnicy, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Marcia

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Kiełbus

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2013 roku w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **J. K. i M. K.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanych J. K. i M. K. solidarnie na rzecz powoda A. K. kwotę 33.417,85 zł (trzydzieści trzy tysiące czterysta siedemnaście złotych osiemdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 25.774,53 zł od dnia 10 września 2012 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.910,83 zł od dnia 29 września 2012 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.910,83 zł od dnia 27 października 2012 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.910,83 zł od dnia 29 listopada 2012 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.910,83 zł od dnia 29 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;

2. oddala dalej idące powództwo;

3. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 1.482,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pozwanym J. K. i M. K. uiścić solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Świdnicy kwotę 1.660,32 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu od uwzględnionej części powództwa.

Sygn. akt I C 2055/12

UZASADNIENIE

Powód A. K. wniósł o zasądzenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym solidarnie od pozwanych J. K. i M. K. kwoty 92.231, 69 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od nich solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 31 stycznia 2011 roku, na prośbę pozwanych tj. córki i jej męża, podpisał w (...) Banku S.A. w W. umowę pożyczki, którą – zgodnie z porozumieniem stron – spłacać mieli pozwani.

Podniósł, że miała to być pożyczka opiewająca na niewielką kwotę, jednakże po podpisaniu dokumentów (które zostały już wcześniej bez jego udziału przygotowane) okazało się – wbrew zapewnieniom pozwanych – że nie jest to kwota drobna lecz pożyczka na kwotę 92.591, 69 zł, z której potrącono opłatę ubezpieczeniową w kwocie 18.444, 27 zł, prowizję bankową w kwocie 504, 04 zł i opłatę przygotowawczą w kwocie 40 zł. Oświadczył, że pozostała część sumy pieniężnej pochodzącej z tejże pożyczki rozdysponowana została w ten sposób, że kwota 58.603, 38 zł przekazana została na spłatę pożyczki wynikającej z umowy (...) zawartej w dniu 20 maja 2010 roku (zobowiązanie to pozwani zaciągnęli zresztą w podobnych okolicznościach na rachunek powoda zobowiązując się do jego spłaty, co też czynili w miarę regularnie), zaś pozostała kwota tj. 15.000 zł przelana została na rachunek bankowy pozwanej. Ponadto wskazał, że na poczet zaciągniętego w dniu 31 stycznia 2011 roku zobowiązania pozwany wpłacił jedynie kwotę 360 zł, która to wpłata została uwzględniona przy określaniu żądania dochodzonego pozwem w niniejszej sprawie. Zaznaczył jeszcze powód, że samodzielnie nie byłby w stanie załatwić wszystkich formalności związanych z zawarciem umowy pożyczki albowiem jest osobą starszą (77 lat), zdiagnozowano u niego zaburzenia psychiczne i ograniczenia intelektualne związane z ciężkim wypadkiem przy pracy, nadto jest repatriantem i nigdy nie uczęszczał do polskiej szkoły, w związku z czym nie potrafi czytać i pisać po polsku. (k. 1 – 4).

W ustosunkowaniu się do żądań pozwu, na rozprawie w dniu 27 listopada 2012 roku, pozwani J. K. i M. K. wnieśli o oddalenie powództwa. (k. 80 i e-protokół).

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Powód A. K. jest ojcem pozwanej J. K. i teściem pozwanego M. K..

Bezsporne

Pozwana J. K. prowadziła własną działalność gospodarczą – sklep (...). Oprócz dochodów z tego tytułu, źródłem utrzymania jej rodziny były również świadczenia rentowe uzyskiwane przez jej męża w kwotach po ok. 1.400 zł miesięcznie.

W związku z uzyskiwaniem niskich dochodów z w/w działalności rodzina popadła w kłopoty finansowe, nie posiadała wystarczających środków na bieżące wydatki, co skutkowało powstaniem m. in. zaległości w opłatach za czynsz za mieszkanie oraz w opłatach za media, a nadto zaległości w regulowaniu przez pozwaną składek z tytułu ubezpieczeń społecznych.

Sytuacja ta zmusiła pozwaną i jej męża do podjęcia decyzji o zaciągnięciu pożyczki lub kredytu. Z uwagi jednak na fakt, że nie posiadali oni zdolności kredytowej, postanowili poprosić powoda A. K. o pośrednictwo w zawarciu takiej umowy z instytucją bankową.

Dowody: protokół przesłuchania J. K. z dnia 5 listopada 2011 roku – k. 35 – 36,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 czerwca 2012 roku – k. 37 – 39,

protokół z przesłuchania M. K. z dnia 15 czerwca 2012 roku – k. 40 – 41,

przesłuchanie pozwanej J. K. – k. 109v i e-protokół,

przesłuchanie pozwanego M. K. – k. 109v i e-protokół.

Na początku 2010 roku pozwani udali się do powoda, wyjaśnili mu, że potrzebują wsparcia finansowego i poprosili go o zawarcie we własnym imieniu umowy pożyczki z instytucją bankową i przekazanie im uzyskanych w ten sposób środków pieniężnych. Jednocześnie zobowiązali się oni do spłaty tegoż zobowiązania.

Podczas tej rozmowy powód, chcąc pomóc córce i zięciowi, wyraził zgodę na „pośredniczenie” w zawarciu umowy pożyczki. Strony pozostawały wówczas w dobrych relacjach.

Dowody: protokół przesłuchania J. K. z dnia 5 listopada 2011 roku – k. 35 – 36,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 czerwca 2012 roku – k. 37 – 39,

przesłuchanie powoda A. K. – k. 109v i e-protokół,

przesłuchanie pozwanej J. K. – k. 109v i e-protokół,

przesłuchanie pozwanego M. K. – k. 109v i e-protokół.

Zgodnie z zawartym przez strony ustnym porozumieniem, w dniu 3 lutego 2010 roku pozwani przyjechali po powoda i zabrali go do (...) Banku S.A. Oddział w W. w celu umożliwienia mu zawarcia umowy pożyczki.

Wszystkie formalności związane z zawarciem umowy powód załatwiał przy pomocy pozwanej. Powód okazał jedynie dowody potwierdzające wysokość uzyskiwanych przez niego dochodów, pracownik w/w Banku przeprowadził stosowną symulację ustalając jaką kwotę pożyczki może on w związku z tym uzyskać i po jej zaakceptowaniu przez pozwaną, ostatecznie powód podpisał dokument umowy pożyczki opiewający na kwotę 37.592, 87 zł. Wysokość tej pożyczki pozostawała poza sferą zainteresowania powoda albowiem w rzeczywistości środki stąd pochodzące nie były przeznaczone dla niego i nie on faktycznie regulować miał to zobowiązanie.

Kwota ta rozdysponowana została w następujący sposób:

- pożyczkodawca potrącił z niej opłatę przygotowawczą za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki w kwocie 40 zł, prowizję bankową od udzielonej pożyczki w kwocie 733, 20 zł oraz opłatę ubezpieczeniową w kwocie 7.488, 50 zł,
- na mocy powyższej umowy powód upoważnił pożyczkodawcę do pomniejszenia wskazanej kwoty pożyczki o kwotę całkowitego zadłużenia z tytułu uprzednio zawartej aktywnej umowy nr NP\ (...) z dnia 13 sierpnia 2009 roku, które to zadłużenie na dzień 3 lutego 2010 roku opiewało na kwotę 4.331, 17 zł,
- kwota 25.000 zł przekazana została na rachunek bankowy powoda do jego dyspozycji, przy czym w tym samym dniu powód dokonał wypłaty tychże środków i przekazał je w całości pozwanej J. K..

Ostatnia rata tejże pożyczki miała być płatna do dnia 28 stycznia 2014 roku.

Dowody: umowa pożyczki nr NP\ (...) z dnia 3 lutego 2010 roku – k. 93 – 98,

wyciąg z rachunku powoda za okres od 3 lutego 2010 roku do 9 stycznia 2013 roku – k. 100 – 106,

protokół przesłuchania J. K. z dnia 5 listopada 2011 roku – k. 35 – 36,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 czerwca 2012 roku – k. 37 – 39,

przesłuchanie powoda A. K. – k. 109v i e-protokół,

częściowo przesłuchanie pozwanej J. K. – k. 109v i e-protokół,

częściowo przesłuchanie pozwanego M. K. – k. 109v i e-protokół.

Na poczet umowy z dnia 3 lutego 2010 roku, w okresie od dnia 25 lutego 2010 roku do dnia 19 maja 2010 roku pozwana wpłaciła na rachunek powoda łącznie kwotę 1.500 zł. Ciężar spłaty tego zobowiązania, w takim zakresie w jakim pozwani nie wpłacali stosownych środków na rachunek bankowy powoda na zabezpieczenie spłaty pożyczki, ponosił powód.

Dowody: wyciąg z rachunku powoda za okres od 3 lutego 2010 roku do 9 stycznia 2013 roku – k. 100 – 106,

protokół przesłuchania J. K. z dnia 5 listopada 2011 roku – k. 35 – 36,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 czerwca 2012 roku – k. 37 – 39,

przesłuchanie powoda A. K. – k. 109 i e-protokół.

Uzyskane w ten sposób środki finansowe nie wystarczyły pozwanym na zaspokojenie wszystkich obciążających ich zobowiązań i dalsze bieżące utrzymanie, w związku z czym postanowili oni uzyskać dodatkowe środki pieniężne w ten sam sposób co poprzednio tj. za pośrednictwem powoda, na co ten – w związku z ich prośbami – po raz kolejny wyraził zgodę.

W związku z dokonanymi z pozwanymi ustaleniami, w dniu 20 maja 2010 roku, powód udał się wraz z pozwaną do (...) Banku S.A. w W. i zawarł z tą instytucją umowę pożyczki na wskazaną przez pozwaną kwotę tj. 65.572, 56 zł.

Kwota powyższa rozdysponowana została w następujący sposób:

- pożyczkodawca potrącił z niej opłatę przygotowawczą za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki w kwocie 40 zł, prowizję bankową od udzielonej pożyczki w kwocie 454, 85 zł oraz opłatę ubezpieczeniową w kwocie 13.199, 76 zł,
- na mocy powyższej umowy powód upoważnił pożyczkodawcę do pomniejszenia wskazanej kwoty pożyczki o kwotę całkowitego zadłużenia z tytułu uprzednio zawartej aktywnej umowy nr NP\ (...) z dnia 3 lutego 2010 roku, które to zadłużenie na dzień 20 maja 2010 roku opiewało na kwotę 35.877, 95 zł,
- kwota 16.000 zł przekazana została na rachunek bankowy powoda do jego dyspozycji, przy czym w tym samym dniu powód dokonał wypłaty tychże środków i przekazał je w całości pozwanej J. K..

Ostatnia rata tejże pożyczki miała być płatna do dnia 28 maja 2015 roku.

Dowody: umowa pożyczki nr NP\ (...) z dnia 20 maja 2010 roku – k. 69 – 73,

wyciąg z rachunku powoda za okres od 20 maja 2010 roku do 8 listopada 2012 roku – k. 74 – 79,

wyciąg z rachunku powoda za okres od 3 lutego 2010 roku do 9 stycznia 2013 roku – k. 100 – 106,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 listopada 2011 roku – k. 31 – 34,

protokół przesłuchania J. K. z dnia 5 listopada 2011 roku – k. 35 – 36,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 czerwca 2012 roku – k. 37 – 39,

przesłuchanie powoda A. K. – k. 109v i e-protokół,

częściowo przesłuchanie pozwanej J. K. – k. 109v i e-protokół,

częściowo przesłuchanie pozwanego M. K. – k. 109v i e-protokół.

Na poczet umowy z dnia 20 maja 2010 roku pozwana (z osobistego rachunku bankowego oraz z rachunku bankowego prowadzonej przez nią działalności gospodarczej) w okresie od dnia 25 czerwca 2010 roku do dnia 30 stycznia 2011 roku wpłaciła na rachunek powoda łącznie kwotę 8.340 zł. Bieżący ciężar spłaty tego zobowiązania, w takim zakresie w jakim pozwani nie wpłacali stosownych środków na rachunek bankowy powoda na zabezpieczenie spłaty pożyczki, ponosił powód.

Dowody: wyciąg z rachunku powoda za okres od 20 maja 2010 roku do 8 listopada 2012 roku – k. 74 – 79,

wyciąg z rachunku powoda za okres od 3 lutego 2010 roku do 9 stycznia 2013 roku – k. 100 – 106,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 listopada 2011 roku – k. 31 – 34,

protokół przesłuchania J. K. z dnia 5 listopada 2011 roku – k. 35 – 36,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 czerwca 2012 roku – k. 37 – 39,

przesłuchanie powoda A. K. – k. 109v i e-protokół.

Na styczniu 2011 roku, w związku z nadal utrzymującymi się problemami finansowymi, pozwani po raz kolejny postanowili wspomóc budżet domowy środkami pieniężnymi z pożyczki. W tym celu ponownie udali się do powoda z prośbą o pomoc w tym zakresie. Początkowo powód nie chciał spełnić prośby pozwanych albowiem nadal ciążyło na nim zobowiązanie wynikające z uprzednio zawartej umowy pożyczki, którego to zobowiązania pozwani nie regulowali systematycznie. Ostatecznie jednak, w związku z ich usilnymi prośbami oraz zapewnieniami o rzetelnym wywiązywaniu się z obowiązku spłat, po raz kolejny zgodził się im pomóc.

Powód znajdował się wówczas w nienajlepszym stanie psychicznym albowiem jego żona ciężko chorowała (była nieprzytomna), wymagała jego stałej opieki.

W związku z dokonanymi z pozwanymi ustaleniami, w dniu 31 stycznia 2011 roku, powód udał się wraz z pozwaną do (...) Banku S.A. w W. i zawarł z tą instytucją umowę pożyczki na zaakceptowaną przez pozwaną kwotę tj. 92.591, 69 zł. Również i w tym przypadku, podobnie jak w poprzednich – nie traktując tego zobowiązania jako własnego – powód nie dociekał na jaką kwotę umowa jest zawierana i dlatego taka jest wysokość pożyczki.

Kwota ta rozdysponowana została w następujący sposób:

- pożyczkodawca potrącił z niej opłatę przygotowawczą za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki w kwocie 40 zł, prowizję bankową od udzielonej pożyczki w kwocie 504, 04 zł oraz opłatę ubezpieczeniową w kwocie 18.444, 27 zł,
- na mocy powyższej umowy powód upoważnił pożyczkodawcę do pomniejszenia wskazanej kwoty pożyczki o kwotę całkowitego zadłużenia z tytułu uprzednio zawartej, z przeznaczeniem dla pozwanych aktywnej, umowy nr NP\ (...) z dnia 20 maja 2010 roku, które to zadłużenie na dzień 31 stycznia 2011 roku wynosiło 58.603, 38 zł,
- kwota 15.000 zł przekazana została na rachunek bankowy powoda do jego dyspozycji, przy czym w tym samym dniu dokonał on przelewu wskazanych środków pieniężnych na rachunek bankowy pozwanej J. K..

Dowody: historia rachunku powoda za okres od 31 stycznia 2011 roku do 6 września 2011 roku – k. 19 – 22,

umowa pożyczki nr NP\ (...) z dnia 31 stycznia 2011 roku – k. 23 – 28,

wyciąg z rachunku powoda za okres od 20 maja 2010 roku do 8 listopada 2012 roku – k. 74 – 79,

wyciąg z rachunku powoda za okres od 3 lutego 2010 roku do 9 stycznia 2013 roku – k. 100 – 106,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 listopada 2011 roku – k. 31 – 34,

protokół przesłuchania J. K. z dnia 5 listopada 2011 roku – k. 35 – 36,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 czerwca 2012 roku – k. 37 – 39,

protokół z przesłuchania M. K. z dnia 15 czerwca 2012 roku – k. 40 – 41,

przesłuchanie powoda A. K. – k. 109v i e-protokół,

częściowo przesłuchanie pozwanej J. K. – k. 109v i e-protokół,

częściowo przesłuchanie pozwanego M. K. – k. 109v i e-protokół.

Splata zobowiązania z tytułu w/w umowy pożyczki nastąpić miała w 60 ratach, płatnych w kwotach i terminach określonych w harmonogramie spłat, za pośrednictwem rachunku bankowego powoda, z którego pożyczkodawca pobierać miał co miesiąc środki w wysokości wymagalnej spłaty raty każdorazowo w terminach ich wymagalności.

Zgodnie z harmonogramem spłat poszczególne raty pożyczki należne do końca 2012 roku regulowane miały być w równych wysokościach po 1.910, 83 zł miesięcznie w terminach: rata 1 – do dnia 28 lutego 2011 roku, rata 2 – do dnia 28 marca 2011 roku, rata 3 – do dnia 28 kwietnia 2011 roku, rata 4 – do dnia 27 maja 2011 roku, rata 5 – do dnia 28 czerwca 2011 roku, rata 6 – do dnia 28 lipca 2011 roku, rata 7 – do dnia 26 sierpnia 2011 roku, rata 8 – do dnia 28 września 2011 roku, rata 9 – do dnia 28 października 2011 roku, rata 10 – do dnia 28 listopada 2011 roku, rata 11 – do dnia 28 grudnia 2011 roku, rata 12 – do dnia 27 stycznia 2012 roku, rata 13 – do dnia 28 lutego 2012 roku, rata 14 – do dnia 28 marca 2012 roku, rata 15 – do dnia 27 kwietnia 2012 roku, rata 16 – do dnia 28 maja 2012 roku, rata 17 – do dnia 28 czerwca 2012 roku, rata 18 – do dnia 27 lipca 2012 roku, rata 19 – do dnia 28 sierpnia 2012 roku, rata 20 – do dnia 28 września 2012 roku, rata 21 – do dnia 26 października 2012 roku, rata 22 – do dnia 28 listopada 2012 roku, rata 23 – do dnia 28 grudnia 2012 roku.

Dowody: umowa pożyczki nr NP\ (...) z dnia 31 stycznia 2011 roku – k. 23 – 28,

harmonogram spłat do umowy pożyczki – k. 29 – 30.

W dniu 1 lutego 2011 roku na rachunek bankowy powoda wpłynęły środki pieniężne w łącznej kwocie 9.171, 24 zł z tytułu zwrotu składki ubezpieczeniowej pobranej w związku z zawarciem umowy pożyczki nr NP\ (...) z dnia 20 maja 2010 roku. Zwrot tej składki spowodowany był przedterminowym, całkowitym uregulowaniem zobowiązania wynikającego z tejże umowy. Powód nie zwrócił pozwanym tychże środków; przeznaczone one zostały na spłatę kilku kolejnych rat pożyczki z dnia 31 stycznia 2011 roku.

Dowody: historia rachunku powoda za okres od 31 stycznia 2011 roku do 6 września 2011 roku – k. 19 – 22,

wyciąg z rachunku powoda za okres od 20 maja 2010 roku do 8 listopada 2012 roku – k. 74 – 79,

wyciąg z rachunku powoda za okres od 3 lutego 2010 roku do 9 stycznia 2013 roku – k. 100 – 106,

protokół przesłuchania J. K. z dnia 5 listopada 2011 roku – k. 35 – 36,

protokół z przesłuchania M. K. z dnia 15 czerwca 2012 roku – k. 40 – 41,

przesłuchanie pozwanej J. K. – k. 109v i e-protokół.

Na poczet zobowiązania z umowy pożyczki zawartej przez powoda w dniu 31 stycznia 2011 roku, pozwani dokonali wpłaty na jego rachunek bankowy:

- w dniu 18 sierpnia 2011 roku kwoty 360 zł,
- w dniu 3 listopada 2011 roku kwoty 1.000 zł.

Poza powyższymi wpłatami pozwani nie wywiązali się dotychczas w większym zakresie z zawartej z powodem w styczniu 2011 roku ustnej umowy. Ich sytuacja finansowa nadal jest zła, pozwana zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej, w dalszym ciągu obciąża ją obowiązek uregulowania zaległych składek na ubezpieczenia społeczne. Powód natomiast, w miarę posiadanych środków, dobrowolnie starał się regulować dalsze raty tej pożyczki.

Dowody: historia rachunku powoda za okres od 31 stycznia 2011 roku do 6 września 2011 roku – k. 19 – 22,

wyciąg z rachunku powoda za okres od 20 maja 2010 roku do 8 listopada 2012 roku – k. 74 – 79,

wyciąg z rachunku powoda za okres od 3 lutego 2010 roku do 9 stycznia 2013 roku – k. 100 – 106,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 listopada 2011 roku – k. 31 – 34,

protokół przesłuchania J. K. z dnia 5 listopada 2011 roku – k. 35 – 36,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 czerwca 2012 roku – k. 37 – 39,

częściowo przesłuchanie powoda A. K. – k. 109v i e-protokół,

częściowo przesłuchanie pozwanej J. K. – k. 109v i e-protokół.

Takie rozdysponowywanie środków pieniężnych pozyskiwanych z w/w umów pożyczek skutkowało tym, że powód – zgodnie zresztą z każdorazowo zawieranimi przez strony ustnymi umowami – faktycznie nie uzyskał z tego tytułu dla siebie żadnych korzyści majątkowych.

W okresie czasu, w którym powód zawierał w/w umowy pożyczek, nie potrzebował on żadnych środków finansowych dla siebie; uzyskiwane przez niego dochody z tytułu świadczeń rentowych w kwotach po ok. 3.400 - 3.500 zł miesięcznie wystarczały na utrzymanie jego i żony.

Dowody: protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 listopada 2011 roku – k. 31 – 34,

protokół z przesłuchania powoda z dnia 18 czerwca 2012 roku – k. 37 – 39,

przesłuchanie powoda A. K. – k. 109v i e-protokół.

Powód ma 78 lat. Ukończył on siedem klas szkoły podstawowej na terenie byłego ZSRR (nauczanie w języku rosyjskim).

Potrafi on czytać i pisać po polsku (potrzebuje jednak szkieł korekcyjnych).

Dowód: przesłuchanie powoda A. K. – k. 109v i e-protokół.

W przeszłości, do 1982 roku, powód leczył się w poradni Neurologicznej oraz w (...) (zdiagnozowane zaburzenia psychiczne).

Na skutek obrażeń odniesionych w wypadku przy pracy (uraz głowy z utratą przytomności) orzeczeniem Obwodowej Komisji Lekarskiej do spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia z dnia 17 czerwca 1983 roku powód zaliczony został do drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia (inwalidztwo trwałe) i uznany za niezdolnego do pracy.

Powód przeszedł także dwa zawały, miał również operację serca.

Dowody: pismo z Górniczego (...) ZOZ Poradni Chorób Zawodowych w W. z dnia 17 czerwca 1983 roku – k. 10,

orzeczenie Obwodowej Komisji Lekarskiej do spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia z dnia 17 czerwca 1983 roku – k. 11 – 12,

przesłuchanie powoda A. K. – k. 109v i e-protokół.

Ogólny poziom sprawności intelektualnej powoda, poziom inteligencji słownej, bezsłownej i teoretyczno-abstrakcyjnej oraz praktyczno-życiowej kształtują się na pograniczu upośledzenia umysłowego. Występuje u niego osłabiona zdolność obiektywnej obserwacji, kontrolowanego, krytycznego osądu, logicznego myślenia, rozumienia bardziej skomplikowanych relacji interpersonalnych, osłabiona funkcja pamięci, nadmierna podatność na sugestie i

łagodne tendencje konfabulacyjne w sensie uzupełniania luk pamięciowych własnymi zmyśleniami, w które powód bezkrytycznie wierzy, dotyczy to jednak mniej istotnych szczegółów. Nie stwierdzono u niego tendencji do kłamstwa czy manipulacji.

Powód jest osobą skłoną do działań pochopnych, nieprzemyślanych, pod wpływem impulsu chwili, w warunkach niesprzyjających występuje u niego osłabiona zdolność przewidywania, planowania na przyszłość i organizowania działań dla realizacji celów przyszłościowych; wykazuje on lekkomyślność, brak rozsądku, obniżone poczucie odpowiedzialności za swe zachowanie oraz nadmierną podatność na wpływy i oddziaływania otoczenia, a nadto prezentuje osłabiony wgląd we własną osobowość, motywy swojego działania i motywy zachowania innych.

Stwierdzenia powoda o zawarciu umowy o kredyt na prośbę i życzenie córki i jej męża i wyłącznie dla nich, motywowanym jego wiarą w ich uczciwość i wolę dokonywania spłat rat kredytu oraz o chęcią udzielenia im pomocy, nie zawierają elementów jawnie fantastycznych, dereistycznych, psychologicznie nieprawdopodobnych. Natomiast relacje powoda w tej części jaka dotyczy sposobu zawarcia umowy kredytowej z bankiem wymagają traktowania z ostrożnością ze względu na występujące u niego luki pamięciowe i łagodne tendencje konfabulacyjne.

Psychologiczne badania centralnego układu nerwowego powoda sugerują patologię organiczną, zdiagnozowano u niego organiczne zaburzenia osobowości.

Dowód: opinia sądowo-psychologiczna z dnia 19 czerwca 2012 roku – k. 13 – 18.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Przeważająca część okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, była pomiędzy stronami zasadniczo bezsporna. Przede wszystkim pozwani przyznali, że pozostawali w trudnym położeniu finansowym, a ratunkiem w tej sytuacji miały być środki pieniężne z pożyczki, której jednak – z uwagi na brak stosownych dochodów – nie byli w stanie zaciągnąć we własnym imieniu. O pomoc w uzyskaniu takich środków zwrócili się zatem do powoda, który dysponował stałymi, wysokimi dochodami z tytułu renty wypadkowej. Niekwestionowane było, że powód (jako odpowiednio ojciec i teść pozwanych) wyraził chęć udzielenia im pomocy. Pierwsza z zaciągniętych przez niego w związku z tym pożyczek nie rozwiązała jednak kłopotów finansowych pozwanych, co spowodowało konieczność „dopożyczenia” kolejnych środków. Ustne ustalenia stron w powyższym zakresie zostały zrealizowane albowiem nie było w sprawie negowane, że – zgodnie z zawieranymi przez strony porozumieniami – powód ostatecznie podpisywał z (...) Bankiem S.A. Oddział w W. umowy pożyczek, na którą to okoliczność przedłożone zostały również dowody w postaci dokumentów z tych umów. Przy załatwianiu wszelkich formalności związanych z zawieraniem w/ w umów uczestniczyła pozwana. Poszczególne postanowienia umowne odzwierciedlone w pisemnych dokumentach umów pożyczek z dnia 3 lutego 2010 roku, z dnia 20 maja 2010 roku i z dnia 31 stycznia 2011 roku, a dotyczące kwot na jakie umowy te opiewały oraz sposobu i terminów ich zwrotu, nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Pozwani starali się jednak wykazać, taka sugestia płynie przynajmniej z treści ich zeznań, że po pierwsze – powód jedynie dwa razy zaciągnął pożyczkę z przeznaczeniem dla nich, a po drugie – że w rzeczywistości każdorazowo otrzymywali oni jedynie część ze środków finansowych uzyskiwanych przez powoda w ten sposób, a zatem ich zobowiązanie wobec niego ograniczać może się jedynie do tych wskazywanych przez nich wysokości. Ta ostatnia okoliczność była między stronami sporna albowiem powód zdecydowanie twierdził, że w ciągu ostatnich kilku (przynajmniej 3 lat) zaciągał pożyczki tylko i wyłącznie na prośbę pozwanych i z przeznaczeniem dla nich, w związku z tymi umowami nie uzyskał „ani grosza” dla siebie, przy czym ostatnią umowę pożyczki na własne potrzeby zawarł około 8 – 10 lat temu. Powód ograniczył wprawdzie żądanie wyartykułowane w pozwie jedynie do ostatniego ze zobowiązań pozwanych wobec niego (w związku z którym zawarł on z (...) Bankiem S.A. umowę pożyczki w dniu 31 stycznia 2011 roku), jednakże z uwagi na sposób rozdysponowania środków stąd pochodzących tj. przekazanie części uzyskanych pieniędzy na spłatę poprzedniego zobowiązania wobec tegoż Banku, to ostatnie ustne porozumienie stron nie mogło być rozpatrywane w oderwaniu od wcześniejszych. Pozwani przyznali nadto, że z zawieranych w ten sposób za „pośrednictwem” powoda umów pożyczek wywiązywali się jedynie w niewielkim zakresie, zwłaszcza zaś w odniesieniu do ostatniej z nich

uregulowali oni w sumie jedynie jedną, w dodatku niepełną, ratę. Rzeczą Sądu było zatem – przy bezspornym fakcie wskazanego wyżej samego zawierania przez strony ustnych umów i wywiązywania się powoda z tych umów (a zatem przy niewątpliwie wykazanym źródle zobowiązania pozwanych) – ustalenie w jakim zakresie pozwani zobowiązani są do zwrotu powodowi środków pieniężnych pozyskanych w związku z zawarciem ostatniego ustnego porozumienia w styczniu 2011 roku tj. w jakiej wysokości mają świadczyć na jego rzecz z tego tytułu.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zwłaszcza zgodne w tej części zeznania stron, Sąd doszedł do przekonania, iż strony łączyła umowa nienazwana, zawierająca jednak w sobie elementy podmiotowo i przedmiotowo istotne umowy pożyczki, aczkolwiek zmodyfikowana poprzez dodanie innych jeszcze postanowień.

Zgodnie z treścią przepisu art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. W myśl natomiast art. 723 k.c. dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę, o ile termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony. Pierwszeństwo ma zatem zgodne porozumienie stron co do terminu zwrotu pożyczki. Świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku. W toku postępowania o zwrot przedmiotu pożyczki rzeczą powoda (pożyczkodawcy) jest uwodnienie, iż wykonanie tego świadczenia nastąpiło. Samo wydanie przedmiotu pożyczki może nastąpić w dowolny sposób, byle pożyczkobiorca miał możliwość swobodnego dysponowania czy to pieniędzmi, czy rzeczami będącymi przedmiotem umowy. Nieistotnym jest przy tym – w aspekcie umowy pożyczki – z jakiego źródła pożyczkodawca uzyska środki finansowe konieczne do wywiązania się ze swego zobowiązania względem pożyczkobiorcy.

W przedmiotowej natomiast sprawie, na mocy ustnych umów stron, treścią zobowiązania powoda był każdorazowo obowiązek zawarcia umowy pożyczki z konkretną instytucją bankową, a więc pozyskanie środków finansowych z określonego źródła na wskazanych przez pozwanych warunkach i przekazanie ich następnie pozwanym. Z kolei treścią zobowiązań pozwanych było regulowanie zaciąganych w ten sposób przez powoda pożyczek tj. wykonywanie za powoda jego zobowiązań w stosunku do banku w sposób i w terminach zakreślonych w zawieranych przez niego z bankiem umowach. Każdorazowo zobowiązania powoda wobec instytucji bankowej były zatem w rzeczywistości zobowiązaniami obciążającymi pozwanych albowiem powód był jedynie „pośrednikiem”, przy pomocy którego pozwani weszli w posiadanie niezbędnych im środków pieniężnych. Okoliczności te czynią umowy stron podobnymi również do umów o świadczenie usług (art. 750 k.c.), w odniesieniu do których stosować należy odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 734 k.c. i n.). Taka wola stron (abstrahując w tym miejscu od wysokości pożyczek jakie zaciągać miał powód) w chwili zawierania przez nich ustnych umów potwierdzona została ich zgodnymi zeznaniami. Strony mogły ułożyć łączące ich stosunki prawne według swojego uznania, zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 353¹ k.c. statuującym zasadę swobody umów, jest to możliwe byleby treść takich stosunków lub cel nie sprzeciwiały się ich właściwości (naturze), ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W ocenie Sądu zawarte przez strony ustne umowy nie sprzeciwiały się powyższemu.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że w istocie strony conajmniej trzykrotnie ustnie doszły do porozumienia co do pożyczania przez powoda w opisany sposób kolejnych kwot pieniężnych, czego owocem było zawarcie przez niego z (...) Bankiem S.A. kolejno pisemnych umów pożyczek z dnia 3 lutego 2010 roku, z dnia 20 maja 2010 roku i z dnia 31 stycznia 2011 roku. Pozwani wprawdzie twierdzili, że „przypominają sobie”, iż były tylko dwie takie umowy, na podstawie których otrzymali od powoda środki pieniężne, niemniej jednak – jak wynika z dowodów z dokumentów – powód zawarł w ten sposób conajmniej trzy (wskazane wyżej) umowy. O tym, że każdorazowo czynił on to na prośbę pozwanych i z przeznaczeniem dla nich świadczą, obok jego zeznań, także dowody w postaci historii z rachunku powoda, z których wynika, że pozwani regulowali po części każde z w/w zobowiązań tj. na poczet umowy z dnia 3 lutego 2010 roku wpłacili na rachunek bankowy powoda łącznie kwotę 1.500 zł, na poczet umowy z dnia 20 maja 2010 roku łącznie kwotę 8.340 zł, zaś na poczet umowy z dnia 31 stycznia 2011 roku łącznie kwotę 1.360 zł. Powód wprawdzie także, w swych zeznaniach, nawiązywał do dwóch umów pożyczek

zaciągniętych dla pozwanych, jednakże przyznał, że ma kłopoty z pamięcią, co przy uwzględnieniu jego wieku, stanu zdrowia oraz przebytego uprzednio poważnego wypadku skutkującego urazem głowy, tłumaczyć może jego pomyłkę w tym zakresie (choć dobitnie podnosił on, że ostatnią pożyczkę na swoje potrzeby uzyskał ok. 8 – 10 lat temu, a wszystkie inne pozyskiwane w ciągu ostatnich 3 lat przeznaczone były dla córki i jej męża). Z powyższego wynika, że gdyby którakolwiek z tych umów nie była zawarta w celu pozyskania środków dla pozwanych, to z pewnością nie świadczyliby oni w związku z nimi stosownych kwot na rzecz powoda. Nieprawdopodobnym jest przy tym – zwłaszcza w obliczu ich trudnej sytuacji finansowej, a zarazem dobrej sytuacji materialnej powoda – by dokonywali oni wpłat z w/w tytułu gdyby którakolwiek z tych umów zawarta została przez powoda na jego własne potrzeby.

Okoliczności zaciągania przez powoda kolejnych zobowiązań wobec instytucji bankowej były takie same tj. każdorazowo pozostający w trudnej sytuacji finansowej pozwani prosili go o zdobycie dla nich w ten sposób pieniędzy, ten wyrażał na to zgodę, a następnie zawożony był do (...) Banku gdzie, przy uczestnictwie pozwanej, dochodziło do podpisania przez niego stosownych dokumentów. Główny spór stron oscylował wokół kwot rzeczywiście obciążających pozwanych z tytułu tychże zobowiązań (tj. zobowiązań spoczywających na nich względem powoda, które jednak nierozzerwalnie wiązały się z jego zobowiązaniami wobec (...) Banku S.A.). Pozwani kwestionowali bowiem aby kiedykolwiek zobowiązywali powoda do zawierania umów na kwoty, które widnieją w przedłożonych dokumentach umów pożyczek. Przyznali jedynie, że w 2010 roku (na podstawie umowy pożyczki zawartej przez powoda w dniu 3 lutego 2010 roku lub 20 maja 2010 roku) pozwana otrzymała od powoda bezpośrednio do rąk własnych w siedzibie (...) Banku S.A. w kwotę przekraczającą 10.000 zł (według twierdzeń pozwanego było to ok. 10.000 – 12.000 zł, a według pozwanej ok. 10.000 – 15.000 zł), zaś w 2011 roku (na podstawie umowy z dnia 31 stycznia 2011 roku) przelewem na jej rachunek bankowy kwotę 15.000 zł. Do tych tylko wysokości pozwana w istocie sprowadzała obciążające ją i jej męża zobowiązanie względem powoda. Stanowisko takie nie może się ostać.

W ocenie Sądu w toku postępowania udowodnione zostało, że każda ze wskazanych trzech umów pożyczek w określonych w dokumentach kwotach zawarta została w celu pozyskania środków wyłącznie dla pozwanych (z przeznaczeniem na ich potrzeby). Sąd dał bowiem wiarę zeznaniom powoda gdy twierdził, że żadne środki finansowe uzyskane z tychże umów w rzeczywistości nie trafiły do niego tj. że nie skorzystał on z nich w nawet niewielkim stopniu. Na takie ustalenie pozwolił Sądowi cały zebrany w sprawie materiał dowodowy (z wyjątkiem sprzecznych w tej części zeznań pozwanych, którym Sąd odmówił waloru wiarygodności), w tym w szczególności treść dowodu z opinii sądowo-psychologicznej z dnia 19 czerwca 2012 roku, a także osobista styczność z powodem na rozprawie. Zgodnie z powołaną opinią, jakkolwiek relacje powoda w części dotyczącej sposobu zawarcia umowy kredytowej z bankiem wymagają traktowania z ostrożnością ze względu na występujące u niego luki pamięciowe i łagodne tendencje konfabulacyjne, niemniej jednak w odniesieniu do najistotniejszej dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii – tj. do twierdzeń powoda, że zawarł on umowę na prośbę i życzenie córki i jej męża i wyłącznie dla nich wierząc w ich uczciwość oraz wolę dokonywania spłat rat kredytu, a także kierując się chęcią udzielenia im pomocy – biegli stwierdzili, że nie zawierają one elementów jawnie fantastycznych, dereistycznych, psychologicznie nieprawdopodobnych. Wprawdzie bowiem powód wykazuje łagodne tendencje konfabulacyjne w sensie uzupełniania luk pamięciowych własnymi zmyśleniami, w które bezkrytycznie wierzy, jednakże dotyczy to wyłącznie mniej istotnych szczegółów; biegli nie stwierdzili natomiast u niego tendencji do kłamstwa czy manipulacji. Biegli ustalili również, że powód jest osobą skłoną do działań pochopnych, nieprzemyślanych, pod wpływem impulsu chwili, w warunkach niesprzyjających, że występuje u niego osłabiona zdolność przewidywania, planowania na przyszłość i organizowania działań dla realizacji celów przyszłościowych, a przede wszystkim, że jest on osobą nadmiernie podatną na wpływy i oddziaływania otoczenia, prezentującą osłabiony wgląd we własną osobowość, motywy swojego działania i motywy zachowania innych. Wszystkie te okoliczności – przy uwzględnieniu także wieku powoda, przebytego przez niego ciężkiego urazu głowy w przeszłości, stwierdzonej przez biegłych patologii organicznej, rozpoznanych u niego organicznych zaburzeniach osobowości oraz poziomu sprawności intelektualnej powoda i poziomu inteligencji kształtujących się na pograniczu upośledzenia umysłowego, a nadto występujących u niego osłabionej zdolności obiektywnej obserwacji, kontrolowanego, krytycznego osądu, logicznego myślenia, rozumienia bardziej skomplikowanych relacji interpersonalnych, osłabionej funkcji pamięci oraz nadmiernej podatności na sugestie – a także osobista styczność z powodem na sali rozpraw, pozwoliły Sądowi na uznanie, że nie byłby on w stanie samodzielnie załatwić formalności

związanych z zawarciem umów pożyczek (pomimo, iż przyznał, że potrafi czytać i pisać po polsku), a także, że nie orientował się o jakie w rzeczywistości kwoty chodzi. Nawet jednak gdyby przyjął, że wiedział on na jakie kwoty opiewają kolejne umowy pożyczek to brak przecież było podstaw do odmawiania przez niego podpisania umów w takim właśnie kształcie – skoro według uprzednich zgodnych ustnych porozumień stron – zaciągał on wobec w/w Banku zobowiązania, z których środki przeznaczone były dla pozwanych i które oni właśnie mieli spłacać, a zatem kwestia kwot w oczywisty sposób pozostawała zatem niejako poza sferą jego zainteresowania. Niezależnie od podniesionych wyżej okoliczności świadczących o stanie zdrowia powoda i cechach jego osobowości, w tym nadmiernej podatności na sugestie, zważyć w tym miejscu trzeba, że powód kierował się przecież chęcią pomocy najbliższym członkom rodziny (córce i zięciowi), w datach zawieranych przez strony ustnych porozumień pozostawali oni w dobrych relacjach, co więcej pozwani częściowo regulowali zaciągane przez niego w ten sposób zobowiązania, również sytuacja powoda nie była tak zła by częściowa pomoc pozwany w tych spłatach stanowiła dla niego nadmierne obciążenie, co więcej – w odniesieniu do umowy pożyczki zawieranej w dniu 31 stycznia 2011 roku – dodatkową okolicznością powodującą „rozstrojenie” powoda i zaburzającą z pewnością jego logiczny osąd był fakt, iż jego żona znajdowała się w krytycznym stanie. Również w ocenie biegłych, zawartej w przywołanej wyżej opinii sądowo-psychologicznej, zapewnienia, że powód nie czytał umowy i nie znał jej treści są psychologicznie prawdopodobne skoro m. in. ma on słaby wzrok i wierzył w uczciwość córki sądząc, że będzie ona spłacała to zobowiązanie. Wszystkie te okoliczności przemawiają za uznaniem, że twierdzenia powoda o tym, że w żaden sposób nie „skorzystał” on na tych umowach zasługiwały na przypisanie im waloru wiarygodności w całości, co skutkowało odmówieniem tego waloru przeciwnym zeznaniom pozwanych.

Próba wykazania przez pozwanych, że w rzeczywistości z tytułu tej ostatniej umowy, w oparciu o którą powód skonstruował żądanie zapłaty kwoty 92.231, 69 zł, są oni zobowiązani jedynie do określonej wysokości (tj. np. do otrzymanej przez pozwaną przelewem kwoty 15.000 zł i odpowiedniej kwoty z tytułu spłaty pozostałej części poprzedniej umowy, na poczet której przekazanych zostało część środków z umowy z dnia 31 stycznia 2011 roku) nie powiodły się. Niczym nieoparte twierdzenia pozwanych, że zobowiązanie na jakie opiewała umowa z dnia 31 stycznia 2011 roku nie było w całości ich zobowiązaniem jawią się jako nieprawdopodobne. Przede wszystkim pozwani nie potrafili racjonalnie wytłumaczyć dlaczego ostatecznie kwoty zawarte w podpisanych przez powoda dokumentach umów opiewały na inne wysokości niż – jak twierdzili – kwoty zaciąganych dla nich pożyczek. Nie wskazywali oni przy tym również na żadnym etapie postępowania, że powodowi potrzebne były jakiegokolwiek środki finansowe, jak też by porozumienia stron zawierały jakiegokolwiek postanowienia odnośnie przekazania powodowi jakiejś części pieniędzy pochodzących z zawieranych przez niego z Bankiem umów. Z zebranego natomiast materiału dowodowego wynika, że powód dysponował środkami wystarczającymi na jego bieżące utrzymanie, co więcej nawet na częściową spłatę zobowiązań pozwanych, to pozwani natomiast posiadali trudną sytuację materialną albowiem ich dochody nie były wystarczające na zaspokojenie ich potrzeb. Pierwsza z zawartych umów pożyczek nie rozwiązała ich problemów finansowych, dlatego też potrzebne było „dopożyczenie pieniędzy”. Przeciwno wiarygodności pozwanych (obok omówionych w poprzednim akapicie okoliczności przemawiających za przyjęciem prawdomówności powoda) świadczą również zeznania pozwanej, która przyznała, że każdorazowo była z ojcem w banku, powód przedstawiał dowody potwierdzające wysokość dochodów, po czym pracownik „robił symulacje” i przekazywał jaką kwotę pożyczki powód (a w istocie pozwani) mogą otrzymać (zeznała ona cyt.: „pracownik zrobił symulację ile mogę wziąć”). Wynika stąd, że cały proces decyzyjny co do ostatecznego zatwierdzenia kwot pożyczek spoczywał na pozwanej (nie podnosiła ona, ani też nie powołała na tę okoliczność żadnych dowodów, że powód w jakikolwiek sposób wpływał na wysokość tych kwot, czy też by był zainteresowany w ich ostatecznym ustaleniu na określone kwoty). Potwierdza to poniekąd także treść zeznań pozwanego M. K., który – choć także twierdził, że pożyczył z żoną od powoda dwukrotnie kwoty po ok. 10.000 – 12.000 zł – to jednak przyznał, że ani razu w siedzibie Banku nie był, nie wie ostatecznie „kto brał ile pieniędzy” albowiem sprawami finansowymi zajmowała się jego żona, to ona prowadziła działalność gospodarczą, która nie przynosiła wystarczających dochodów, a zatem w konkluzji to ona była najlepiej zorientowana jaka kwota pozwoli uregulować zobowiązania pozwanych (i te wynikające z prowadzenia tej działalności i te powstałe jako zaległości w opłatach za czynsz, media itd.) oraz zaspokoić inne bieżące potrzeby rodziny. Wreszcie za tym, że pozwana poczytywała całe kwoty pożyczek wraz ze świadczeniami ubocznymi koniecznymi do ich pozyskania za długi pozwanych świadczy również i to, że uzyskane w związku z umową z dnia 20 maja 2010 roku „profity” w postaci

zwrotu składki ubezpieczeniowej w związku z przedterminowym uregulowaniem tej pożyczki (spłata nastąpiła z kwoty pożyczki następnej, uzyskanej w dniu 31 stycznia 2011 roku) zamierzała ona w całości tj. w łącznej kwocie 9.171, 24 zł przeznaczyć na spłatę kilku pierwszych rat kredytowych pożyczki nowej tj. tej pozyskanej w dniu 31 stycznia 2011 roku, traktując je jako własne środki („ja liczyłam, że to są nasze pieniądze”). Gdyby zaś istotnie środki z poprzedniej pożyczki przeznaczone zostały częściowo dla pozwanych, częściowo dla powoda to odpowiednia część zwróconej składki przypadać przecież powinna na powoda. O tym, że wszystkie omawiane zobowiązania powoda były faktycznie zobowiązaniami pozwanych świadczą wreszcie treści protokołów z przesłuchań stron w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego, w których np. pozwana sama przyznawała, że powód zaciągać miał pożyczki dla nich, nie wspominała przy tym, że jakakolwiek część pozyskiwanych kwot przeznaczana miała być dla powoda.

Mechanizm zaciągania przez pozwanych za „pośrednictwem” powoda kolejnych pożyczek polegał na tym, że z uzyskanych w drodze kolejnej umowy środków spłacana była najpierw uprzednio aktywna pożyczka, a jedynie pozostała część (po potrąceniu jeszcze prowizji, opłat i składek na ubezpieczenie) trafiała bezpośrednio do ich rąk (pierwszym i drugim razem powód od razu wypłacił pieniądze i przekazał je w siedzibie Banku pozwanej, natomiast ostatnim razem nastąpiło to przelewem na jej rachunek bankowy). Nie sposób jednak przyjąć za pozwany, że ich długiem wobec powoda są jedynie te bezpośrednio uzyskiwane przez nich części. Sąd zważył, że zobowiązując powoda do zawarcia umów pożyczek, z których środki finansowe miały być dla nich przeznaczone, pozwani z pewnością liczyli się z tym, że będą ich obciążać koszty pozyskania tych pożyczek (a jeśli nie to liczyć się powinni), jak też winni się liczyć z tym, że dodatkowym kosztem będzie obowiązek zawarcia umów ubezpieczenia (co pochłonęło każdorazowo znaczną część pożyczanej kwoty). Oczywistym jest przy tym, że skoro powód był jedynie „podstawionym pośrednikiem”, przy pomocy którego uzyskiwali oni te pożyczki nie mogąc ich uzyskać samodzielnie, to wszystkie koszty z tym związane stanowiły w istocie ich dług. Pożyczki uzyskiwane w w/w Banku (w wysokościach i na warunkach zawartych w dokumentach) były faktycznie ich pożyczkami. Jeśli zaś obciążały ich koszty z tym związane, to tym samym przyjąć należało, że przypadają im również w całości korzyści wynikające z uzyskania zwrotu składek uiszczonych w związku z zawartymi umowami ubezpieczenia.

Reasumując i zawężając powyższe rozważania do ostatniej z zawartych przez strony ustnej umowy, na podstawie której powód zawarł umowę pożyczki z dnia 31 stycznia 2011 roku (albowiem tylko do wysokości zobowiązania z tej umowy powód ograniczył się w niniejszym postępowaniu) wskazać należy, że pozwanych uznać co do zasady należy za zobowiązanych w całości do spełnienia na rzecz powoda świadczenia w takim rozmiarze jaki ciąży w związku z tym na powodzie tj. w kwocie 92.591, 69 zł, skoro udowodnione zostało, że znaczna część z tej kwoty tj. 58.603, 38 zł przeznaczona została w istocie na spłatę uprzednio zaciągniętej przez powoda także dla pozwanych pożyczki z dnia 20 maja 2010 roku, a nadto w pozostałym zakresie przekazana została pozwanej (kwota 15.000 zł) i pokryła koszty uzyskania pożyczki (opłatę przygotowawczą, prowizję bankową i opłatę ubezpieczeniową). Nie sposób jednak przyjąć, że możliwe było uwzględnienie w przedmiotowym postępowaniu całości żądania powoda z tego tytułu (ograniczonego do kwoty 92.231, 69 zł po odjęciu wpłaconej przez pozwanych w związku z tym kwoty 360 zł) albowiem żądanie to w znacznej części uznać należało za przedwczesne. Zaznaczyć bowiem trzeba, że na mocy zawartej przez strony w styczniu 2011 roku ustnej umowy nienazwanej pozwani przyjęli na siebie obowiązek regulowania na rzecz powoda długu wynikającego z zawartej przez niego w dniu 31 stycznia 2011 roku umowy pożyczki w sposób i w terminach określonych w dokumencie tej umowy i załączonym do niej harmonogramie spłat. Dług powoda wobec w/w Banku miał być bowiem w istocie długiem pozwanych. Żadna ze stron w toku niniejszego postępowania nie podnosiła, że kwestie spłaty tej pożyczki przez pozwanych na rzecz powoda zostały między nimi uregulowane w sposób odmienny niż wskazany wyżej. Nie zostały na tę okoliczność zaoferowane żadne dowody. Skutkowało to w istocie, także w świetle pozostałych okoliczności sprawy, przyjęciem, że pozwani zobowiązani byli spełniać swoje świadczenie wobec powoda w miesięcznych ratach w wysokościach po 1.910, 83 zł (z wyjątkiem ostatniej, niższej raty) w terminach wynikających z harmonogramu spłat (k. 29 – 30). Zważywszy na treść przepisu art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy, Sąd nie mógł uwzględnić żądania powoda w całości albowiem do daty ferowania wyroku (15 stycznia 2013 roku) roszczenie jego jedynie w części było wymagalne tj. w zakresie rat 1 – 23 (ostatnia rata płatna do dnia 28 grudnia 2012 roku). Terminy spełnienia przez

pozwanym świadczenia w pozostałym zakresie tj. w odniesieniu do kolejnych rat (raty 24 – 60) jeszcze nie nadeszły, a zatem powód nie mógł w przedmiotowym procesie skutecznie dochodzić jego spełnienia w tej części, powództwo było bowiem przedwczesne. Powód mógł zatem skutecznie domagać się zasądzenia od pozwanym jedynie kwoty odpowiadającej wysokości dotychczas wymagalnych rat czyli łącznie kwoty 43.949, 09 zł (23 raty po 1.910, 83 zł każda).

Przy rozstrzygnięciu o wysokości kwoty jaką należy ostatecznie zasądzić od pozwanym na rzecz powoda Sąd miał jednak również na uwadze to, że na poczet tego zobowiązania pozwanym uiszcili na rachunek bankowy powoda łącznie kwotę 1.360 zł (360 zł w dniu 18 sierpnia 2011 roku i 1.000 zł w dniu 3 listopada 2011 roku), którą należało w związku z tym potrącić z w/w kwoty 43.949, 09 zł. Potrąceniu podlegać również musiała kwota 9.171, 24 zł tj. środki pieniężne z tytułu zwrotu składki ubezpieczeniowej pobranej w związku z zawarciem umowy nr NP\ (...) z dnia 20 maja 2010 roku. Skoro bowiem przyjęte zostało, że wszystkie długi z tytułu zawartych przez powoda trzech pożyczek były w istocie długami pozwanym to w związku z wcześniejszym uregulowaniem przez nich zobowiązania z umowy z dnia 20 maja 2010 roku to właśnie im przypadać winna korzyść z tytułu zwrotu składki ubezpieczeniowej. Nie ulegało przy tym żadnej wątpliwości, że kwota 9.171, 24 zł przekazana została przez (...) Bank S.A. na rachunek bankowy powoda w dniu 1 lutego 2011 roku, ten zaś nie zwrócił jej pozwanym, z kwoty tej potrącane były natomiast należności tegoż Banku wobec powoda z tytułu kilku kolejnych rat pożyczki z dnia 31 stycznia 2011 roku. Okoliczności powyższe wynikają wprost z przedłożonych przez powoda dokumentów w postaci historii z jego rachunku bankowego.

Konkludując zatem, od kwoty jakiej powód mógł skutecznie domagać się od pozwanym w przedmiotowym procesie tj. od kwoty 43.949, 09 zł odjąć należało kwoty 1.360 zł (uiszczone przez pozwanym) i 9.171, 24 zł (zwrot składki ubezpieczeniowej), co daje kwotę 33.417, 85 zł. Taką też kwotę, jako należną powodowi do chwili ferowania rozstrzygnięcia Sąd zasądził od pozwanym na jego rzecz w pkt I wyroku. Zważywszy na to, że zobowiązanie swoje pozwanym zawarli wspólnie (solidarnie), a pozyskana w ten sposób kwota pieniężna weszła do ich majątku wspólnego i wydatkowana została na potrzeby rodziny, spoczywa na nich również solidarna odpowiedzialność wobec powoda za wykonanie tegoż zobowiązania (art. 369 k.c. i 370 k.c.). Konsekwencją powyższego stanowiska było oddalenie powództwa w odniesieniu do kwoty głównej dochodzonej w pozwie w pozostałym (ponad kwotę zasądzoną) zakresie jako przedwczesnego. /pkt II wyroku/.

Roszczenie odsetkowe powoda jedynie częściowo zasługiwało na uwzględnienie. Powód bowiem domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od całej dochodzonej kwoty począwszy od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Zgodnie natomiast z treścią art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W myśl natomiast § 2 tego artykułu jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Takich samych odsetek wierzyciel może żądać od dłużnika jeżeli dłużnik pozostaje w zwłóce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego (481 § 3 k.c.). Stosownie do treści art. 455 k.c. świadczenie powinno być spełnione przede wszystkim w terminie oznaczonym przez strony, a jeśli oznaczenia takiego nie było to w terminie wynikającym z właściwości zobowiązania, jeśli zaś brak podstaw do ustalenia terminu świadczenia w oparciu o powyższe to należy je spełnić niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Biorąc pod uwagę przytoczone regulacje oraz omówioną już wyżej treść zawartego przez strony w styczniu 2011 roku ustnego porozumienia, stwierdzić należało, że pozwanym obowiązani byli do świadczenia na rzecz powoda w miesięcznych ratach w terminach wskazanych w harmonogramie spłat. Ustalone tamże daty płatności każdej z rat (przytoczone szczegółowo w części uzasadnienia zawierającej stan faktyczny sprawy) stanowiły każdorazowo końcowe momenty, do których dłużnicy (pozwanym) mogli terminowo spełnić swe świadczenie. Stan zwłoki w płatności każdej z rat powstawał zatem odrębnie w stosunku do każdej z nich dopiero od dnia następnego po upływie terminu płatności każdej kolejnej raty. Uwzględniając powyższe, a także kierując się treścią przepisu art. 321 § 1 k.p.c., stosownie do którego sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, od przyznanej powodowi w pkt I wyroku kwoty 33.417, 85 zł należało zasądzić na jego rzecz odsetki ustawowe:

- od kwoty 25.774, 53 zł (tj. od kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy sumą rat wymagalnych do dnia wniesienia pozwu czyli rat 1 – 19 a kwotami potrąconymi czyli kwotami 1.360 zł i 9.171, 24 zł) od dnia 10 września 2012 roku (tj. od dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.910, 83 zł od dnia 29 września 2012 roku do dnia zapłaty (odsetki od raty nr 20, należne od dnia następnego po upływie terminu jej płatności wyznaczonego na dzień 28 września 2012 roku),
- od kwoty 1.910, 83 zł od dnia 27 października 2012 roku do dnia zapłaty (odsetki od raty nr 21, należne od dnia następnego po upływie terminu jej płatności wyznaczonego na dzień 26 października 2012 roku),
- od kwoty 1.910, 83 zł od dnia 29 listopada 2012 roku do dnia zapłaty (odsetki od raty nr 22, należne od dnia następnego po upływie terminu jej płatności wyznaczonego na dzień 28 listopada 2012 roku) oraz
- od kwoty 1.910, 83 zł od dnia 29 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty (odsetki od raty nr 23, należne od dnia następnego po upływie terminu jej płatności wyznaczonego na dzień 28 grudnia 2012 roku).

W pozostałym zakresie żądanie odsetkowe powoda podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. /pkt II wyroku/.

Oddaleniu podlegał wniosek powoda o zawieszenie postępowania motywowany faktem, iż w toku pozostaje postępowanie karne przeciwko pozwanym o czyn polegający na doprowadzeniu przez nich powoda do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W myśl przepisu art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. Przepis ten daje zatem sądowi orzekającemu możliwość (nie obliguje go) do zawieszenia postępowania jeśli uznane zostanie, że została spełniona określona w nim przesłanka. W ocenie Sądu sytuacja taka w przedmiotowej sprawie nie zaistniała. Kwestia ewentualnego przypisania pozwanym odpowiedzialności karnej z tytułu oszustwa jakiego dopuścić się mieli w stosunku do powoda bądź też przesądzenia, że w świetle prawa karnego nie mogą oni odpowiadać pozostaje bez znaczenia dla rozstrzyganej sprawy. O odpowiedzialności cywilnej pozwanych w kontekście przedmiotu sporu tj. ustalenia czy doszło między nimi a powodem do zawarcia umowy, jaka była jej treść i czy w związku z tym wywiązali się oni ze swojego zobowiązania względem powoda w całości, Sąd cywilny władny był orzec bez oczekiwania na stanowisko sądu karnego. Wobec uznania zatem, iż nie zostały spełnione przesłanki o jakich mowa w treści art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c., ani też nie zaistniała jakakolwiek inna określona w przepisach procedury cywilnej podstawa do zawieszenia postępowania, Sąd oddalił wniosek powoda w tym przedmiocie.

Zawarte w pkt III wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd wydał w oparciu o przepis art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 105 § 2 zd. 1 k.p.c. Przepis art. 100 zd. 1 k.p.c. statuuje zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania, która znajduje zastosowanie w razie częściowego tylko uwzględniania żądań. W związku z częściowym uwzględnieniem żądania powoda uznać należało, iż wygrał on proces w 36%, natomiast pozwani wygrali proces w 64%. Na poniesione przez powoda koszty procesu, zasądzenia których domagał się on solidarnie od pozwanych składały się: kwota 500 zł uiszczona przez niego tytułem części opłaty stosunkowej od pozwu (w pozostałym zakresie powód został zwolniony od kosztów sądowych na mocy postanowienia tut. Sądu z dnia 18 września 2012 roku), kwota 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego powoda przez profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem znajdująca oparcie w treści § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu /Dz.U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm./ oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa uiszczona zgodnie z przepisem art. 1 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej i pkt IV załącznika do w/w ustawy /Dz.U. z 2006 roku, Nr 225, poz. 1635 z późn.zm./. Po stosunkowym rozdzieleniu kosztów procesu, pozwani winni zatem ostatecznie solidarnie zwrócić powodowi z tego tytułu kwotę 1.482, 12 zł i taką też kwotę w pkt III wyroku Sąd zasądził od nich na rzecz powoda. (4.117 zł x 36%).

W pkt IV wyroku Sąd nakazał pozwanym uiścić solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Świdnicy kwotę 1.660, 32 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu (od obowiązku uiszczenia której powód został zwolniony) od uwzględnionej części powództwa. Opłata stosunkowa od pozwu w przedmiotowej sprawie – stosownie do wartości przedmiotu sporu wyznaczonego żądaniem pozwu – po myśli przepisu art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych /tekst jednolity Dz.U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 z późn. zm./ wynosiła 4.612 zł. Pozwani przegrali proces w 36%, a zatem winni oni partycypować w nieuiszczonej przez powoda opłacie od pozwu w kwocie 1.660, 32 zł (4.612 zł x 36%). Orzeczenie to znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 113 ust. 1 w/w ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. i art. 105 § 2 zd. 1 k.p.c.